

dzi administrację i buchalterję wydawnictwa, a od nowego roku 1931 oprócz tego jest redaktorką „Niedzieli dla dzieci“.

Jeżeli dziś spoglądam wstecz na dziesięciolecie „Niedzieli“, z zadowoleniem mogę stwierdzić, że ogrom pracy, włożonej w wydawnictwo nasze, nie był daremny. Uprzedzenia i brak zrozumienia, które podcinały skrzydła i zniechęcały do pracy, rozwiewały się powoli. — Liczba współpracowników zwiększała się stale. Wielu z tych, co dawniej uważali „Niedzielę“ za zbędną i nieodpowiednią na nasze stosunki, zmieniło swoje zdanie i inaczej zaczęło oceniać pracę oświatową i duszpasterską, p o d e j m o w a n ą przez nasz organ. Dziś już nie ma w diecezji naszej parafji, w której „Niedziela“ nie miałaby czytelników; nie ma większej parafji, w której nie byłoby przynajmniej kilkudziesięciu a nawet kilkuset czytelników, a są już parafje, w których liczba prenumeratorów dosięgła imponującej cyfry np. w Sosnowcu w par. Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny 1000, w Dąbrowie Górniczej 700.

Ziarno „Niedzieli“, rzucone na glebę częstochowskiej diecezji na Wielkanoc r. 1926, w ciągu ubiegłego 10-lecia wyrosło na okazałe drzewo. Szczególnie radosny jest fakt, że stało się to bez pieniężnej pomocy z zewnątrz, że wszelkie trudności finansowe pismo pokonało o własnych siłach i mimo niskiej ceny z roku na rok ulepsza się i udoskonala.

W r. 1928 z polecenia J. E. ks. Biskupa rozpoczęliśmy wydawnictwo kalendarza diecezjalnego p. t. „Kalendarz Jasnogórski“. Pierwszy kalendarz na r. 1929, wydrukowany w 12.000 egzemplarzy, rozszedł się całkowicie. Dlatego w następnych latach wy-

drukowaliśmy 15, a nawet 20 tysięcy egzemplarzy. „Kalendarz Jasnogórski“ tak samo jak „Niedziela“ z roku na rok cieszy się coraz większem powodzeniem.

Spoglądając wstecz na ubiegłe lata, cieszymy się z dotychczasowych pięknych rezultatów naszych trudów i zabiegów, lecz nie uważamy, iż cel nasz już jest osiągnięty, a zadanie nasze spełnione. Większa liczba czytelników naszego pisma w porównaniu z in. pismami na terenie diecezji, nie może zadowolić nas, co do dzisiejszego stanu naszego wydawnictwa. Nie, tak nie jest. To, co dotychczas osiągnęliśmy, jest dopiero skromnym początkiem, pierwszym szczeblem, pierwszym krokiem na drodze do celu, który osiągnąć musimy.

Celem, wytkniętym „Niedzieli“ przez J. E. ks. Biskupa, jest, aby była stałym niedzielnym gościem w każdej rodzinie katolickiej całej naszej diecezji. A do tego brakuje jeszcze bardzo dużo, lecz dążyć będziemy do tego celu systematycznie i wytrwale.

Dlatego też prosimy gorąco Was wszystkich, drodzy czytelnicy, o współpracę. Rozszerzajcie „Niedzielę“ wszędzie, po domach i warsztatach pracy, polecajcie ją wszystkim znajomym. Dajcie ją do czytania i zachęcajcie do prenumerowania wszystkich, którzy jej jeszcze nie mają. Przez to pracujecie dla sprawy Chrystusowej, a redakcji umożliwicie dalsze udoskonalanie pisma. Im więcej czytelników, tem lepsze będzie pismo; bo wszelkie wpływy będą obrócone na ulepszenie wydawnictwa.

Bądźmy wszyscy apostołami dobrej prasy, bo wtedy będziemy apostołami Słowa Bożego na większą chwałę Bożą i pożytek Ojczyzny naszej.